



GAZETA WARSZAWSKA

W SOBOTĘ, DNIA 5. KWIEŃNIA ROKU 1788:

Z Warszawy dnia 5. Kwietnia. Podług najswieższych z Wiednia pod dniem 29. Marca wiadomości, Cesarz Jmć dnia 11. Marca w iak-naylepszym zdrowiu przybył do Słun w Granicy Karlsztadzkiej; dnia 13. do Głina w Granicy Banalney; dnia 16. do Nowey Gradyški w Sławonii, y dnia 20. do Mitrowitz. Spodziewano się zaś Cesarza Jmci około dnia 25. w Kwaterze Główney w Futak.

Od Granic Tureckich d. 5. Marca. Twierdzą, że Armia od 100,000. Turkow, między któremi znaydowac się ma 40,000. Spahow, stanęła już w okolicy Nissa, o 20. mil za Belgradem. W. Wezyr z drugim Wojskiem od 60,000. ludzi z wy-

borem Janczarów, także już miał ruszyć z Carogrodu. Ekwipaż Obowozowy tego Pierwszego Ministra Tureckiego y Dworu jego, ma być równie okazały, iak jest liczny. Po wielkiej Flocie wygotowaney do żeglugi, a stojącej ieszcze w Porcie Carogrodzkim, lud spodziewa się czynów iak naywiększych. Rzeczona Flota, iak głoszą, popłynie z 25,000. ludźmi wojska lądowego, z któremi Kapitan Basza chce przedsięwziąć Expedycyę, wysadzeniem ich na ląd do Krymu.

Z Austryi d. 12. Marca. Potwierdza się wieść, że Cesarz Jmć, postanowił nieprzypuszczać żadnych Officerów obcych za Woluntaryu-

szow do swoiey Armii. Tym końcem dawniej do *Wiednia* przyiechali między innemi Xiążę *de Talmon*, młody Margraf *de Duras*, dway synowie Margrafa *de Bouillé* y wielu innych *Francuskich, Hiszpańskich, y Angielskich* Officerów, którzy iuż teraz rozieżdżać się zaczynają.

Feldmarszałak *Laudon*, teraz dla słabości zdrowia do Armii niewyjeżdża. Gdyby zaś okoliczności miały się zdarzyć, wyciągające tego nieuchronnie, aby *Kommendę* obiał, tedy nieodwłocznie uda się zaraz po rozkazie odebrany na miejsce sobie wyznaczone; przeto Obozowy swóy Ekwipaż w gotowości trzymać każe.

Z Bukowiny d. 24. Lutego. Znaczna część od naszej Armii najdnie się iuż na *Tureckim* gruncie. Od owego czasu, kiedy Xiążę *de Coburg* pytać się kazał *Baży Chocimskiego*, czy się chce dobrowolnie poddać, czyli wytrzymać obleżenie? woyska nasze posunęły się do Fortecy pomienionej, y iuż ją opasały. Słychać, iż tamecznemu Garnizonowi przecięto wszelką komunikacyą. Przydają także, że w *Chocimiu* samym, nie maż więcej jak 3,000. *Turkow*. Gdyby te wszystkie wieści prawdziwe były, tedy wzięcie tej Fortecy, niewiele nas kosztować będzie. Żołnierze nasi bez wątpienia mają pozycyą barzo dobrą, ponieważ z początku zaraz osadzili te miejsca, ktore ku ich zamiarom służyć miały. Jak tylko piakiety *Tureckie* dowiedziały się o

wkroczeniu Woyska *Niemieckiego* do *Multan*, cofnęły się zaraz y w Fortecy zamknęły się.

Ze Lwowa d. 23. Marca. Ciekawi jesteśmy dowiedzieć się, czy też Cesarzko-Królewska Deklaracya wydana dnia 15. Lutego uczyni iakowe wrażenie na umyśle prostych żołnierzy *Tureckich*, to jest: *Ze Turcy takiego od naszych doznać mają obeyścia się, iak się sami z Cesarzko-Królewskimi żołnierzami obchodzić będą.* Wszakże niepodobna prawie spodziewać się potym Narodzie, żeby się po ludzku z naszymi miał obchodzić; gdyż sama *Porta* zachęca żołnierzy swoich do okrucieństwa, *Dukata* obiecując im, za każdą Głowę *Chrześcianina*. Ponieważ rzeczona obietnica, jest potężnym dla *Turczynow* prostych zachęceniem, przeto napadają oni często na Nieprzyjacielskie wioski, tamecznym chłopom głowy odcinają, przystawując je swojemu Officerowi na dowód, że tyle Nieprzyjaciół pokonali, y dopominają się nagrody obiecanej. *Musulmani* tkliwszego nieco uczucia, rzadko wściekłości tej mogą zabiedz.

List pisany z *Kimbelunga* donosi: „Z strony *Austryackiej* y *Rosyjskiej* Armii wszelka teraz jest gotowość do Ataku, y wszyscy Generalowie, tajemnie otrzymali Ordynanse. *Turcy* o wszystkich przygotowaniach tych dobrze wiedząc, barzo się także uzbrają. W *Chocimiu*, liczba Garnizonu, od kilku dni mia-

S U P L E M E N T

DOGAZETY WARSZAWSKIEY

W SOBOTĘ DNIA 5. KWIETNIA ROKU 1788.

Z *Antwerpii* d. 16. Mar. Wiadomo, iak liczna niepospolitey nawet wielkości Dyamentów Kóllekcya, nayduie się w Skarbcu Króla *Francuskiego*; ale naywięcey ich było dawnych staroświeckiey roboty nie brylantowanych; gdyż sztuka brylantowania Dyamentow, dopiero na początku terażnieyszego Wieku iest wynaleziona. Panujący teraz Król Jmć *Francuski* rozkazał, ażeby te wszystkie Dyamenty były brylantowane, co zlecił Kommissarzowi Generalnemu Meblów Korony *Francuskiej*. Ten, wiedząc, że barzo iest mało w *Paryżu* biegłych w tey sztuce Artystów, obrał na to, tuteysze Miasto *Antwerpią*, sławną przez dawną swą Kamerę Dyamentarzów, czyli *Chambre de Diamentaires*. Zlecony był dozór tego skarbu y tey roboty, iednemu z tuteyszych Kupców, który dobrał sobie do pomocy pewnego tuteyszego Dyamentarza; były też przysłane y od Dworu *Francuskiego* niektóre Osoby, dla strzeżenia tegoż tak drogiego Skarbu. Zwierzchność tuteysza, wyznaczyła na tę robotę skaflowany Klasztor *Kartuzyanow*, dodawszy liczną Wartę Żołnierzy z *Cytadelli*. Robiło koło tego 23. tuteyszych Artystów przez całe 9. Miesiącey. Po zakończoney z powzięchną pochwałą robocie, wszystkim Artystom tak hoynie zapłacono, iak na Monarchę *Francuskiego* przysłało.

Z *Austryi* d. 14. Marca. Zaden niewątpi, iż *Belgrad* od Woyska naszego będzie wzięty; ale straty wielu żołnierzy lękać się potrzeba. Stary ów *Bajza*, mający Kommandę w *Belgradzie*, dał się z tym słyszeć, iż zna potęgę tak licznego *Woyska Cesarzkiego*, ktorey *Belgrad* oprzeć się nie może; atoli *Austryacy*, wezmą nie *Fortecę*, ale tylko stos rozwalonych kamieni y cegiel. To potwierdza dawne mniemanie, że *Belgrad* ma pod sobą miny, do wysadzenia prochami całej *Fortecy*, w przypadku zdesperowanej obrony.

Twierdzą niektórzy, że *Belgrad* (dla oszczędzenia żołnierzy)

nie będzie dobywany mocą, ale tylko w ścisłym Obleżeniu trzymamy, dla przymuszenia *Turkow* głodem, ażeby się poddali. Tym Obleżeniem ma rządzić Feldmarszałek Hrabia *de Laszy*, pod okiem samego Monarchy. Tym czasem Generał *de Vins*, mający 54. tysięcy Wojska, ruszy do *Bośni*, dla opasania Fortecy *Banialucka*; co tym łacniey uczynić może, iż (jak mówią) wszystkie małe Twierdze y Wioski, od *Bichacz* aż do *Vapuck* na Granicy *Tureckiey* leżące, wzięte iuż są od *Austryakow*.

List pisany z Okopy, w Bukowinie dnia 28. Lutego. Leytnant *Ertel* od Korpusu Inżynierów oddał *Baszy Chocimskiemu Djurullu*, Cesarzsko-Krolewską Woyny Deklaracyą. Zastał on *Baszę* rzeczonego w *Dywanie*, tytuł palącego, który propozycyą Cesarzsko-Krolewskiego Officera z spokojnym cale umysłem przyjął; ale gdy *JP. Ertel* zlecenie swoje tym zakończył, ażeby *Basza*, nietylko z Fortecą, lecz y z całym Xięstwem poddał się Xiążęciu *de Coburg*, w którym razie o biecnie się iemu wszelka Protekcyą, y wolne Religii swoiey używanie; przeciwnie zaś, gdyby się tego wzbraniał, musiano by wszelkiey mocy y potęgi przeciwko Fortecy użyć; wtedy *Fayka* z ust *Baszy* wypadła, y nayuroczyściey zaczął się protestować, że żadną miarą niechce Woyny z Cesarzem *Niemieckim*, y naostatek prosił o frysz do 14. dni, dla dania swoiey odpowiedzi. Termin ten, dla tej naybarziecey przyczyny był mu napotym pozwolony, ponieważ Armia *Romanzowska* na ówczas niebyła ieszcze w takiej sytuacyi, ażeby wespół z naszym Wojskiem należycie dokazywać mogła.

Z Hagi d. 11. Marca. Interesa *Francuskie* sprawuiący *JP. Caillard* dopomina się od *Stanow Generalnych* 115,000. *Liwrow* za *Korwetę le Semilante*, pożyczoną *Kommendantowi* pewnego *Holenderskiego* okrętu, która dnia 4. *Stycznia* zeszłego roku zgorzała.

Illuminacya przy obchodzie uroczystym *Rodzin Xiążęcia Stadholdersa* Dziedzicznego, przedziwnie się udała; liczne oświecone Bramy Tryumfalne, *Piramidy &c.* y inne Dekoracye, wspaniały sprawiły widowek. Sam Xiążę z Małżonką swoią wieczorem około godziny 10. z paradną *Assystencyą* obieżdzał *Ulice*, końcem oglądania rzeczoney *Illuminacyi*. *Festyn* ten odprawił się radośnie, spokojnie, y bez żadnego pomieszania. Także w *Amsterdamie*, *Roterdamie*, *Dordrecht*, *Utrecht*, *Harlem*, y po wielu innych Rzpłtey miejscach, Dzień ten iak nayuroczyściey był obchodzony.

Z Listu z Hagi dnia 11. Marca. W *Alkmaar* *Patryotyczni* dotąd ieszcze trzymają górę y noszą kokardy czarne, *Holenderski* *Patryotyzm* oznaczające. Rząd tameczny ieszcze nie iest odmieniony, ale skoro

to nastąpi, zapewne panowanie *Patryotycznych* y na tamtym mieyscu koniec weźmie. Tym czasem w *Amsterdamie*, wiele ieszcze nowych Pojazdów podróżnych robią dla Familii, które do *Flandryi* chcą się przeprowadzić. Nienawiść y zaciętość wielu *Patryotycznych*, którzy w urojonych swoich nadzieiach zawiedli się, niepodobną zdaie się prawie być do wykorzenia.

Z *Sztokolmu d. 4. Marca*. Królowa *Portugalska*, starająca się przyiacielskie kojarzenia z Koroną *Szwedzką* coraz barziej utwierdzić y umocnić, na ten koniec uczyniła Dworowi naszemu propozycyą, że chce *Portugalskiego* Ministra drugiey Rangi w *Sztokolmie* utrzymywać. Król Jmć nasz, oświadczenie to chętnie przyjął, y wkrótce teraz nastąpi pewnie nominowanie Posłów od obudwu Dworów.

Król Jmć wyznaczył Kommissyą dla weyrzenia w stan krajowych Manufaktur. Nasze Fabryki Sukiennie, w kwitującym nayduią się stanie, ale nasze Fabryki Jedwabne, niedoszły ieszcze do tego doskonałości stopnia.

Z *Franfurtu d. 11. Marca*. Baron *de Salis*, który *Neapolitańską* Armiją lepszym sposobem miał urządzić, prosił już, iak twierdzą, o swoje ztamtąd dymissyą.

Z *Hagi d. 15. Mar*: Traktat Aliansowy między *Prusami* y *Holandyą*, już jest podpisany. Alians ten, iak z *Anglią*, jest tylko odporny. Jednakże w Aliansach tych obudwu, gwarantuię się dawna Konstytucyą Prawa naszej Rzpltey.

Z *Paryża d. 14. Marca*. Kapitan *Herblin* przybywszy od brzegów *Afrykańskich* do *Honfleur*, przywiózł corkę pewnego Xiążęcia *Murzyńskiego*, mającą lat 14. wieku swego, która wkrótce w *Paryżu* jest spodziewana.

Do *Calais* przybyło już na 1,400. *Patryotycznych Holenderskich*, y między innemi jeden z dawnieyszych Prezydentów *Amsterdamskich*, który majątek swój rachuię na 10. Millonów *Liwois*.

Dzisiejsza Gazeta (*Gazette de France*) donosi z *Carogrodu* pod dniem 20. Stycznia, że *Reis-Effendi Feizi Suleiman*, nominowany został Baszą Trzytulnym, Beglerbegem *Rumelii*, y Seraskierem *Sophii*, tudzież odebrał rozkaz pokonania zbuntowanego Baszy *de Scutari*. *Belilchi Rached Effendi*, mający zaletę z szczyrości y wielkich swoich talentów, następcą pierwszego został ogłoszony. Inne ieszcze niektóre w tamecznym Ministerium zasły odmiany. W reszcie *Porta* krząta się iak naypilniey około pomnożenia Potęgi Lądowej, y wyprawienia Floty do *Morza Czarnego*.

Z *Kadyx* dwie Fregaty z potrzebami woiennymi popłynęły do

Carogrodu. Słychać, że Ładunek ten, dla *W. Sultana* na podarunek jest przeznaczony.

Z Hamburga dnia 22. Marca. Podług listów z *Rossyi*, zaciąga się nowe Korpus *Rossyjsko-Cesarskich* Huzarów, złożone z 10. Szwadronów, a każdy Szwadron rachują po 200. ludzi. Do Korpusu rzeczowego przydadzą jeszcze 2. Szwadrony *Ulanow*, które być mają pod Komendą *Generała de Nerenczuc.*

W Petersburgu dzień y noc pracują w Ludwifarni y codziennie ztamtąd do Armii posyłają Partyami barmaty, Ammunicyą &c;

DOMIESIENIE z WARSZAWY DNIA 5. Kwiet: R. 1788.

Ur: *Konstancya z Gumowkich* na tenczas we *Wli Hubinie na Wołyniu* mieszkająca, zawarłszy ślub Matrzeński w Kościele *Nieświskim* z *Ur: Ianem Skibickim*, przedtym w służbie wojskowej będącym, wrzostu miernego, sucharlawym, twarzy ospowatey, wlosy czarne, wieku zaś 25. (jak twierdził) mającym, po przemielkaniu z nim przez półroku y spłodziwszy z nim syna w lat potym pięć zmarłego, gdy rzeczony *Ur: Skibicki* Mąż iey przed lat 9. udawszy się w drogę, takoby dla odwiedzenia *Matki* swoiey *Ur: z Sobolewskich* wprzód *Ur: Skibickiego* potwornie *Ur: Sędziowickiego* Matłonki, we *Wli Zawadyńce* w *Parafii Wołoczyskiej* mieszkającej; w tym jednak myśleu niebywszy, niewiedzieć gdzie się podział: taż *Ur: z Gumowkich Skibicka*, męża swego po różnych myśleach szukać starała się, a naostatek wyniosła z *Prześ: Konystorza Łuckiego* *Edykta* po Kościołach głoszone, niemogąc jednak żadney o życiu lub śmierci wspomnionego Męża powziąć wiadomości, tak przez niego opulzczona, a w niedznym zostająca ślanie teraz we *Wli Wigurzycach na Wołyniu* mieszkająca, jeżeliby kto o rzeczonym *Skibickim* miał wiadomość, o doniesienie do *JX. Instygatora* *Prześ: Konystorza Łuckiego* *Łacubskiego* uprasza.

Dnia 26. Marca zgubiono w *Palacu Saskim* tutejszymi między godziną 8. y 9. Zegarek Złoty, z indexem brylantowym, z łańcużkiem, z kluczykiem, y z pieczętką. Ktoby go znalazł, niech go odnieś do tegoż *Palacu Saskiego* do *JP. Kallyera Nabke*, należącego do przedawania *Porcelany Saskiej*, a weźmie dobrą nagrodę.

Na *Soleu* podług *Magazynu* *JKMcI* są drzewka morwowe na sprzedaż w cenie barzo małej; te drzewka tu w *Warszawie* z nasienia są wyprowadzone, y z tey przyczyny pożytecznieysze nad zagraniczne. Jest tych drzewek kilka tysięcy sztuk.

Właściciel *Balsamu Spirytualnego* ostrzega, że iego *Balsam* jest pieczętowany *Literami F. W.* nie zaś *E. W.* iak przez omyłkę w *Doniesieniu* wydrukowano.

Z mocy *Dekretu* *Radzieckiego MSW.* tudzież prorogacyi przez *Urząd Ławniczy* *Miasta*, tegoż *dnia 27. Marca* Roku bieżącego 1788. powtore y ostatecznie uczynionej *Palacu* y *Kamienic 33. XX. Teatynów Warszawskich* z wszelkimi *Rezydencyami*, całym zamurowaniem, y gruntem *Dziedzicznym*, oraz z meblami, pod tradycyę podszlých y *Urzędownie* *otaxowanych*, *dnia 10. Miesiaca Kwietnia*, Roku bieżącego na *Ratuszu M. S. W.* od godziny 4. po południu odprawiać się będzie *Publiczna* *Urzędowa* ostatnia *Licytacya*. Ktoby sobie życzył omych kupienia, w czasie takowey *Licytacyi* stawić się zechce.

Z mocy *rezolucyi* *Urzędu* *Miasta Grzybowa*, na *dnia 3. Marca* roku bieżącego zasłęły, *licytacya* *Dworków Hendzlowskich* z *Ogrodem* y wszelkimi przyległościami, *konkursowi* *poddanych*, między *Ulicami Elekoralna, Wygodna y Chłodna* zwanemi, *Nro 775.* baroźnie *sytnowanych*, do *dnia 7. Kwietnia* tego roku *probowana* została. *Zyczący* sobie *nabyć*, w *dnia* *wyżey* *oznaczonym* na *Ratuszu* tegoż *Miasta* o *godz: 2.* po *południu* dla *zapisania* *oferency* *stawicich* *zechcą.*

ła się powiększyć. Nie trzeba też sobie imainować, że słaby tylko znajdziemy odpor. Cóżkolwiek bądź, uzbroiliśmy się na ten koniec mężstwem y odwagą. Lubo przy *Tureckim* Woysku, ani ludziom, ani koniom, przygany żadney dać nie można, wiemy iednak niezawodnie, że ich Artylerya, po wszystkich w tey mierze uczynionych polepszeniach, w stanie nikczemnym barzo nayduje się.

Z *Hamburga* d. 21. *Marca*. *Raghu-ia Turkow* w *Moldawii* y w okolicy *Chocimia* naydujących się, na 30. tysięcy ludzi; Korpus zaś *Austryakow*, które przystąpiło ku *Chocimowi*, składa się ze 24,000. ludzi. Miedzy tymi dwoma Armiami, łatwo mogłoby przyść do bitwy. *Han Tatarski*, wycieczkę uczynił przez *Bałta* do Nowey *Serwii*, y wiele dobytku zabrał.

Z *Londynu* d. 7. *Marca*. *J. Pan Thornton*, z Rządem *Rossyjskim* zawarł kontrakt na przystawienie 40. Okrętów Przewozowych; każdy od 400. beczek. Okręty te są przeznaczone na przeprowadzenie 16. tysięcy Woyska *Rossyjskiego* do *Morza Szrodziemnego* przeciwko *Turkom*. Rzeczone Woysko, w *Pórcie Hull*, żywnością y innemi do żeglugi dalszey potrzebami będzie opatrzone.

Z *Amsterdamu* d. 15. *Marca*. *Listy prywatne* z *Londynu* potwierdzają tę wiadomość, że *Dwory Peteraburski* y *Londyński*, zgodziły się już o wszystko, co się ściaga do

wysłania Floty *Rossyjskiej* od 15. okrętów liniowych do *Szrodziemnego Morza*. Rzeczoney Flocie żywność ma być przystawiona, y okręty iey w *Brytańskich* Portach reparowane będą. *Rossyjski* Posel *Hrabia Woronzow* z *Londynu* posłał już konwencyą do *Peterzburga*.

Z *Semlina* d. 10. *Marca*. Chodzi tu pogłotka, że *Bafza de Scutari Mahmud*, aktualnie maszeruje przeciwko *Banialuka* z Korpusem Woyska od 20,000. ludzi.

Z *Rzymu* d. 7. *Merca*. Ciekawie jesteśmy widzieć, iakie *Ociec S.* uczyni dyspozycye, ściągające się do Woyny *Cesarza* z *Turkami*. Gdy *Karol VI.* z *Turkami* wojował, *Klemens XI.* *Papież* uflował przykładać się ku powodzeniu *Cesarzkiej* Armii. Posłano *Subsidia* w gotowych pieniądzech do *Wiednia*, a *Xiążęcia Rakociego*, który się był ziednoczył z *Niewiernemi*, solennie exkomunikowano, *Duchowienstwo* dawało z chęcią dzieścinę z dochodów swoich; *Modlącym* się za powodzenie *Oreża Cesarzkiego*, był nadany *Odpust*; *extraordynaryiną* także odprawowano *Processyą* do *Kościola della Minerva*, gdzie więcey niż 25. tysięcy *Prawowiernych* przyięło *S. Komunię*. Stało się zatym, iż tegoż samego dnia, y o tymże prawie czasie, gdy to *Uroczyste* z *Processyą* *Nabozenstwo* odprawowało się w *Rzymie*, *Woysko Austryackie* pod *Kommandę Xiążęcia Eugeniusza* zostaiące (*Roku* 1716. dnia 5.

Sierpnia w *Węgrzech* pod *Peterwaradynem*) wielkie otrzymało Zwycięstwo nad *Turkami* do stu tysięcy zgromadzonemi, z których więcej niż dwadzieścia tysięcy trupem na placu legło, a reszta poszła w rozsypkę; Xiążę zaś *Eugeniusz* odebrał tymże *Turkom* wiele Fortec, mianowicie *Temeswar* y *Belgrad*.

Z *Włoch* d. 5. *Marca*. *Dulcignoci* y rozmaici Obywatele *Morzi* uzbraiają się wzdłuż *Tureckich* brzegów *Adryatyckiego Morza*, do zaboru Nieprzyjacielskich Statków Okrętowych, y zapewniają z *Carogrodu*, że na początku przyszłego Miesiąca, zawią się na *Archipelagu Tureckim* Flota, która z łatwością mogłaby się pokazać także y na *Morzu Adryatyckim*. Przeto też w *Tryeście*, w *Bicari*, *Carlopagu*, *Zeng*, y po innych *Austryackich* Nadmorskich miejscach, iak nayspilniey uzbraiać się nieprzeſtają.

Z *Madrytu* d. 25. *Lut*: Liczba Okrętów Liniowych, które się do *Kadyx* zgromadzać mają, wynosi do 20. Jedna Fregata gotuje się na odprawienie naydłuższego się tu Poſła *Tureckiego*, nazad do *Carogrodu*. Jeden Okręt Liniowy y mniejszy drugi, wysyłają z Woyskiem y Ammunicją do *Hawany*. Do *Kadyx* zawinęło z naszych *Amerykańskich* Osad, wiele bogatych okrętów, które na 2. *Millio: Piastrów* tu przywiozły.

Z *Hagi* d. 15. *Marca*. Kawaler *Harris*, przyjąwszy teraz Charakter *Extraordynaryjnego Poſła* y Pełno-

mocnego Ministra *Krola Jmci Angielskiego* przy naszey *Rzpltey*, dnia 12. tego Miesiąca, Listy swoje Kredencyalne oddał ninieyszemu Prezydującemu *Stanow Generalnych*, *Baronowi van Lynden, van Blitterswyck*. Spodziewamy się teraz, że *Traktat Rzpltey z Anglią* wkrótce będzie podpisany.

Z *Wiednia* d. 29. *Marca*. *Gazeta Prezburska* pod dniem 26. tego Miesiąca donosi, że żegluga teraz na *Dunaju* z transportowaniem rozmaitych do *Armii* potrzeb znacznie została ożywiona. Codziennie przybywające widzimy Statki ładowne. Dnia 21. zawinęło tamże 6. statków, każdy czterma harmatami y iednym żaglem opatrzone. Z statkami temi, szczególnym cale sposobem budowanemi, żegluga, iak mówią, jest łatwieysza y pospieszniejsza. Dnia 24. przybyły cztery statki pieniędzmi ładowne, y 10. statków mostowych zawinęło, Jiny znowu statek transportował iedną Kompanią *Grenadyerow* do *Armii*. Od *Reymentu Infanteryi* zwanego *Cesarz*, *Batalion* ieden w *Prezburgu* stojący *Garnizonem*, miał odebrać *Ordynans*, d. 1. *Kwietnia* ruszenia do *Armii*.

Z *Paryża* d. 15. *Mar*: *Parlament de Toulouse*, bez żadney trudności rejestrował *Edykt* względem *Protestantow*, tę tylko restrykcyą przydawszy, że osoby *Religii pretendowanej Reformowanej*, niemogą mieć *Urzędow* *Municypalnych*, ani przez *Elekcyą* odprawować się zwykłych.